

Andrzej Źaki

Archeologia Krakowa : niektóre problemy naukowe i konserwatorskie

Ochrona Zabytków 8/4 (31), 244-251

1955

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARCHEOLOGIA KRAKOWA

Niektóre problemy naukowe i konserwatorskie

ANDRZEJ ŻAKI

Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że pod szacownymi i chronionymi zabytkami kultury narodowej w Krakowie tkwią nierzadko starsze jeszcze elementy zabytkowe, że wydobywany spod obcych naleciałości i restaurowany dawny Kraków zatarł częściowo i przysłonił ślady zabudowy starożytnej i wczesnośredniowiecznej, krótko mówiąc — że substancja zabytkowa Krakowa jest o wiele bardziej bogata, niż się to dotąd przyjmuje, ale nie ujawniona w drobnej nawet części.

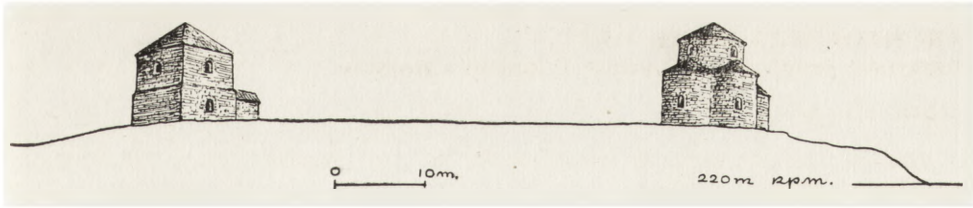
Wyłania się od razu pytanie: jak przedstawiają się pod względem ilościowym i jakościowym owe najstarsze zabytki kultury Krakowa. Czy dysponujemy dziś — jak historycy sztuki — kartoteką, lub choćby prowizorycznym rejestrem tychże? Orientacja nasza w tym zakresie jest jeszcze niedostateczna, materiały faktyczne i obserwacje — nader fragmentaryczne. Przyczyna tego leży głównie w charakterze zabytków archeologicznych, braku badań i słabej do niedawna opiece konserwatorskiej nad nimi. Większość z nich ukrywa ziemia, będąca ponadto — nb. w partiach górnych, w strefie warstw kulturowych — sama zabytkiem o niemałej wartości historycznej. Inwentarz materiałów archeologicznych jest zazwyczaj dość różnorodny. Odróżniamy więc tzw. zabytki ruchome, np. fragmenty ceramiki użytkowej, przedmioty rogowe, kościane, metalowe, oraz tzw. zabytki nieruchome, jak np. relikty palenisk, ślady konstrukcji drewnianych, kamiennych, kopce, groby pojedyncze i całe



Ryc. 214. Kraków, ul. Mikołajska.
Wczesnośredniowieczne naczynie gliniane
częściowo rekonstruowane (VIII—X w.).

cmentarze, a wreszcie wspomnianą już wyżej, nasyconą nimi ziemię, dochodzącą niekiedy do znacznej miąższości i zróżnicowaną na wiele warstw (mówimy w takim wypadku o obiekcie wielowarstwowym). Na terenie zespołu miejskiego typu Krakowa, kamienna, betonowa, asfaltowa czy metalowa skorupa wierzchnia wszystkie wyliczone zabytki opancerza, przysłania, jeśli już nie niszczy.

Określenie zatem — jak przy zabytkach sztuki znajdujących się na powierzchni — ilości i jakości materiałów archeologicznych, zalegających pod ziemią, jest niewykonalne, możliwe jedynie w pewnych okolicznościach. Nie uwalnia nas to jednak ani od starań w tym kierunku, ani od roztoczenia stałej opieki konserwatorskiej nad materiałami archeologicznymi, których istnienia jedynie domyślamy się, czyli — mówiąc ściślej — nad domniemaną strefą występowania tych zabytków. Należy bowiem pamiętać, że wszelkie podejmowane roboty ziemne, związane



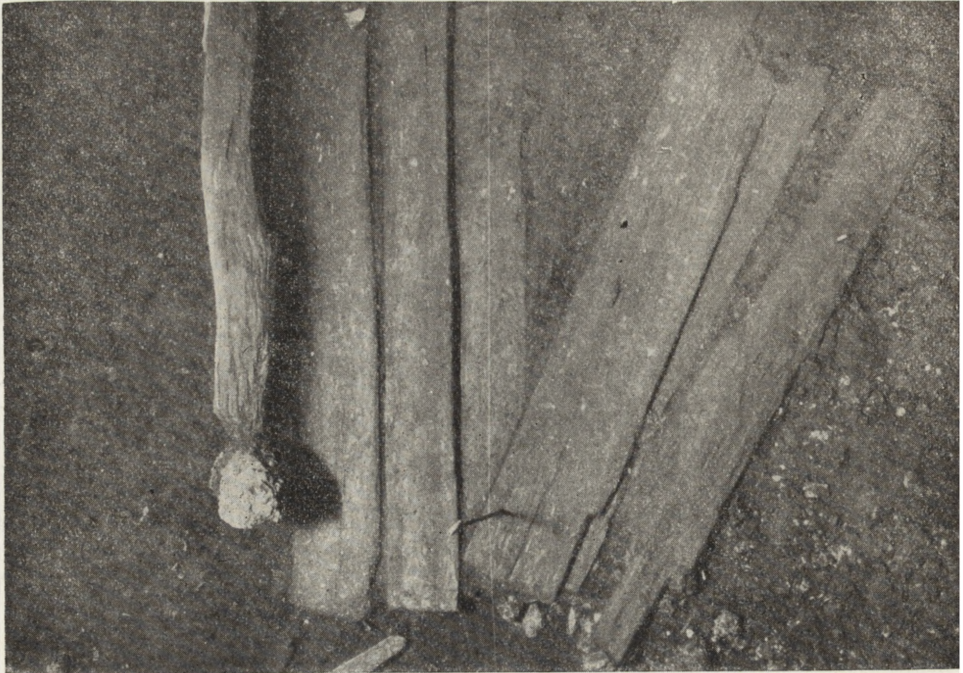
Ryc. 215. Wawel. Rekonstrukcja brył budowli przedromańskich (X/XI w.)
(opr. A. Żaki).

z budownictwem mieszkalnym, instalacjami wodociagowymi, kanalizacyjnymi itp. doprowadzają niejednokrotnie do gwałtownego zniszczenia warstw kulturowych (np. Nowa Huta). Na domiar złego samo badanie archeologiczne zabytków w terenie (wykopaliska) pociąga za sobą przeważnie całkowitą, nieodwracalną destrukcję warstw kulturowych. Zabytek żyje nadal jedynie w dokumentacji, o ile oczywiście takową zdołano przeprowadzić.

Przytoczone fakty wskazują, że — mimo trudności — konieczne jest dla potrzeb naukowych i prawidłowej akcji ochrony zabytków archeologicznych Krakowa przybliżone bodaj wyznaczenie stref zabytkowych, określenie ich charakteru i stopnia zagrożenia.



Ryc. 216. Wawel. Resztki najstarszych fortyfikacji południowej części wzgórza odkryte w r. 1953 w wykopie wąskoprzestrzennym (trzy słupy u dołu; ok. XI w.).



Ryc. 217. Wawel. Podłoga chaty wczesnośredniowiecznej, odkryta w południowej części wzgórza w 1955 r.

Dopomogą nam w tym z jednej strony dawniejsze przypadkowe odkrywki i celowe wykopy badaczy (J. Żurowski, T. Reyman, G. Leńczyk, R. Jamka, S. Nosek i inni), z drugiej zaś badania, głównie sondażowe i obserwacje, jakie przeprowadzono na terenie miasta w powojennym dziesięcioleciu, zwłaszcza zaś w latach 1950—55 (pierwsze planowe, choć drobne, wykopaliska). Seria tych ostatnich, nie zakończonych jeszcze prac objęła Rynek Główny pomiędzy ul. Szewską a Sukiennicami (1952/53), Gródek (1951), rejon klasztoru Dominikanów (1951), kościół św. Andrzeja (1953), znaczne odcinki ul. Grodzkiej (1955), Salwator (1953, 1955) i kilka innych punktów. Ostatnio wreszcie (jesień 1955) doszły do skutku pierwsze większe wykopaliska z funduszków konserwatorskich Miejskiej Rady Narodowej.

* * *

W oparciu o wzmiankowane odkrycia przypadkowe i badania popróbujmy — nie wdając się w zestawianie rezultatów eksploracji poszczególnych odkrywek, ani tym bardziej w kreślenie historii początków osadnictwa w Krakowie, — prześledzić bodaj pobieżnie ważniejsze stanowiska archeologiczne miasta wedle chronologii ujawnianych na nich zabytków.

Najstarsze ślady pobytu człowieka w Krakowie (nb. jednocześnie najstarsze w Polsce), sięgające wczesnych okresów paleolitu, ok. 220—130.000 lat temu, odnajdujemy na grzbiecie sowiniecko-zwierzynieckim i na wzgórzu wawelskim. Na Zwierzyńcu i Sowińcu ślady te, w postaci przede wszystkim



Ryc. 218. Wawel. Płotek z chrustu, wzgl. ścianka pleciona, odkryta w warstwie wczesnośredniowiecznej (ok. XI w.).

typowych dla człowieka pierwotnego (*homo primigenius*) narzędzi krzemien-nych, rzadziej kości zwierzęcych, czy węgielków z ogniska, występują pod mniej lub bardziej grubą warstwą lessu, na Wawelu zaś zalegają pod nasypami w lejach krasowych, którymi podziurawiona jest skała, budująca trzon wzgórza. Nie ulega wątpliwości, że gromady łowców mamutów zapędzały się w poszukiwaniu żywności na piaszczyste połacie prawobrzeża Wisły (w rejon Borku Fał.-Kurdwanowa) oraz — ciągnąc ku północy na wyżynę Małopolską — również na tereny dzisiejszego starego miasta, niemniej jednak przede wszystkim suche, wyżynne wzniesienia lewobrzeża ściągały koczowników. Tu też roi się i od młodszopaleolitycznych stanowisk (Zwierzyniec, Góra Bronisławy, Sowiniec, Przegorzały), podczas gdy na obszarze dzisiejszego centrum miasta stanowisk tych jest nader mało, a przy tym wiek ich często niepewny. Znamienny jest ponadto brak zabytków paleolitycznych w paru krakowskich jaskiniach.

W mezolicie (ok. 9.000—2.500 przed n. e.) sytuacja nieco zmienia się. Ślady obozowisk ludów myśliwsko-zbieraczych koncentrują się głównie na piaszczystych terenach Kobierzyna, Borku Fałęckiego, Płaszowa itd., często tuż na powierzchni wydm, natomiast brak ich niemal zupełnie w pozostałych połaciach Wielkiego Krakowa.

Neolit (2.500—1.700 przed n. e) przynosi znowu pewne nowe rysy w rozmieszczeniu śladów osadnictwa, co pozostaje niechybnie w związku z zajęciami gospodarczymi nowej ludności — pierwszych prymitywnych rolników z nad Dunaju. Przybysze zakładają domostwa (chaty i ziemianki) za-

pewne wśród swoich poletek na żyznych terenach lessowych w rejonie Zwierzynca, na Woli Justowskiej, w Chełmie, Witkowicach, gdyż tam właśnie natrafiamy na wyraźne ich ślady w postaci ułamków pierwszej w Krakowie ceramiki (kultury ceramiki wstęgowej i następnych) oraz narzędzi krzemienych i kamiennych; na grzbiecie Krzemionek i w aluwiach Wisły, Rudawy, i Wilgi ślady te są sporadyczne i nikłe; na wyodrębnioną warstwę neolityczną z inwentarzem zabytków ruchomych tu nie natrafiamy.

W epoce brązu i na początku epoki żelaza (1300—300 przed n. e.) rozwija się w Krakowie bujnie kultura łużycka — być może trzon elementu prasłowiańskiego — i blisko z nią związana kultura pomorska. Ślady osad ludności tych kultur wyławiamy w Śródmieściu, w Bronowicach Małych, Witkowicach, Kobierzynie, na Skałce, Salwatorze, Wawelu, natomiast cmentarze (co ważne!) — w Dębnikach, Skotnikach, Prokocimiu i zapewne Podgórzu. W śródmieściu jednak pozostałości osad są bardzo nikłe, po prostu w postaci drobnych fragmentów naczyń, nie występujących w oddzielnych warstwach kulturowych. Podobnie przedstawia się sprawa z zabytkami okresu przedrzymskiego i rzymskiego: jedynie bardzo drobne sporadyczne znaleziska (w tym przypadkowe skarby monet) zaświadczały ich pobyt w centrum miasta; wyraźniejsze ślady pozostały po nich na Woli Duchackiej (zarysy chat), Podgórzu, Górcie Narodowej itp.

Po zupełnie „bezzabytkowym“ okresie wędrówek ludów (400—600 n. e.) spotykamy w okresie następnym, wczesnośredniowiecznym (600—1257) istną plejadę punktów osadniczych. Po parę lub kilka ich jest niemal w każdej dzielnicy Wielkiego Krakowa, przy czym w całym niemal Śródmieściu i na Wawelu zabytki ruchome zalegają w kilku warstwach kulturowych. Miąższość tych warstw dochodzi czasami do dwóch metrów, a wraz ze średnio-wiecznymi i nowożytnymi nawarstwieniami osiąga niekiedy kilka metrów (Rynek Główny — 4—5, Wawel — 10!). Dodać wreszcie należy, że w warstwach z tego okresu zachowują się niekiedy konstrukcje drewniane, np. reszty domów i cenne materiały botaniczne (Wawel), co w Polsce południowej należy do wielkich rzadkości. W nich także tkwią pierwsze chrześcijańskie nekropole, oraz dolne partie pomników architektury przedromańskiej i romańskiej. Z tego okresu pochodzi też kopiec Krakusa (ok. w. VII), a może i silnie zniszczony tzw. kopiec Esterki na Łobzowie (o ile nie jest on starszy).

Nie od rzeczy będzie także wspomnieć, że zalegające powyżej warstw wczesnośredniowiecznych pokłady późnośredniowieczne i nowożytne zawierają często niepoślednie zabytki budownictwa drewnianego, kamiennego, reszty dawnych wodociągów, kanałów, fortyfikacji, bruków itp., które również winny stać się przedmiotem eksploracji archeologicznej i ochrony konserwatorskiej. Połowy bowiem w. XIII nie można dziś traktować jako granicy nieprzekraczalnej dla archeologa; idąc za postępem nauki wykorzystywać należy w pełni metodę archeologiczną w badaniach historii kultury materialnej czasów średniowiecznych i nowożytnych.

* * *

Powyższy, bardzo pobieżny przegląd archeologicznego „stanu posiadania“ na terenie Krakowa daje już pewne podstawy do wyznaczenia stref występowania poszczególnych kategorii zabytków. Widzimy więc np., że zabytki paleolityczne grupują się przede wszystkim na otwartych przestrzeniach wznieśień zwierzyniecko-sowinieckich, często pod grubym pokładem lessu, skutkiem czego nie zagraża im aktualnie zniszczenie; znaleziska w innych punktach —

poza Wawelem — są sporadyczne i trudne do wyłowienia. Ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego natomiast występują — na płaszczyźnie poziomej — niemal wszędzie przy skupiskach zabudowy, zwłaszcza przy kościołach romańskich. Jednakże w pionie, czyli w pewnym zagęszczeniu, sięgającym w głąb ziemi, koncentrują się przede wszystkim na obszarze starego miasta i Wawelu. Charakterystyczny jest wreszcie zupełny brak zabytków archeologicznych na dawnych terenach zalewowych, np. na Błoniach i na znacznych częściach tzw. jurydyk.

Dla doraźnych potrzeb, szczególnie konserwatorskich, spotrzeżenia takie są nader instryktywne, pomagają bowiem w tzw. rokowaniu archeologicznym zarówno przy eksploracjach wyłącznie naukowych, jako też przy interwencjach urzędowych, np. podczas układania elementów planu zagospodarowania przestrzennego Krakowa. Zdając sobie w pełni sprawę z niedoskonałości — przy dzisiejszym stanie badań — wszelkich podziałów danego rejonu na strefy i klasy, warto jednak zaryzykować stwierdzenie, że na obszarze Wielkiego Krakowa (jednak bez Nowej Huty) wyróżniają się — przede wszystkim w zakresie skupień zabytków — 4 zasadnicze archeologiczne strefy zabytkowe:

strefa I — gęsto zabudowany obszar miasta średniowiecznego łącznie z Wawelem, posiadający najbardziej złożony układ stratygraficzny i wieloraką treść kulturową, strefa II — najbliższe przedmieścia, grupujące zabytki architektury przedromańskiej i romańskiej (Salwator, część Podgórze, Kazimierz, część Wesołej, Prądnika i Kleparza), obok których natrafiamy nierzadko na materiały archeologiczne.

strefa III — słabo zabudowane zaplecza przedmieść, położone na gruntach lessowych i piaszczystych, zawierające wyraźne ślady osadnictwa starożytnego i częściowo wczesnośredniowiecznego (Zwierzyniec, Wola Justowska, Chełm, Tonie, Witkowice, Skotniki, Kobierzyn, Borek Fał., Kurdwanów, Płaszów, Wola Duchacka itd.),

strefa IV — pozostałe połacie, głównie Błonia i łąki nadwiślańskie, partie lesiste na południowym krańcu Krakowa, dawniejsze tereny zalewowe, o późnej, nowożytnej metryce osadniczej.

Wszelkie dane wskazują, że nasilenie akcji naukowo-badawczej i konserwatorskiej w najbliższych latach będzie proporcjonalne do kolejności nakreślonego prowizorycznie podziału. Nie oznacza to jednak, by w schemacie tym



Ryc. 219. Kraków, ul. Grodzka. Średniowieczny bruk kamienny odsłonięty podczas badań przy kościele św. Marcina w 1955 r.

zawarte było wartościowanie poszczególnych kategorii zabytków i by — w ślad za tym — należało stale posługiwać się nim jako busołą w pracy konserwatorskiej (np. w układaniu preliminarza budżetowego na ratownictwo zabytków).

* * *

Sprawa wzmożenia fachowej opieki i ochrony zabytków archeologicznych Krakowa nabiera coraz większej wagi. Ochrona zabytków archeologicznych na obszarze miasta, tak bardzo nasyconego treścią zabytkową, a jednocześnie tętniącego bieżącym życiem gospodarczym, wymaga stałego pogotowia i znajomości terenu.

Ingerencja konserwatorska w zakresie ochrony zabytków archeologicznych miasta winna być dwojaka:

- 1) przez doraźne interwencje terenowe, stałe obserwacje wykopów, drobne badania i kontrole odkrywek (ratownictwo), czynności administracyjno-organizatorskie (wydawanie orzeczeń, zezwoleń na wykopy, udział w planowaniach budownictwa miejskiego), opracowywanie kartoteki zabytków oraz
- 2) organizowanie dużych wykopalisk profilaktycznych o charakterze naukowo-badawczym.

W realizacji pierwszego punktu działa bezpośrednio zespół pracowników konserwatora miejskiego, mianowicie inspektor ochrony zabytków archeologicznych, często wspólnie z inspektorem nadzoru architektonicznego oraz zaproszonymi specjalistami, w drugim wypadku zaś odpowiednia instytucja naukowa (muzea, instytuty PAN) względnie samodzielni pracownicy naukowcy, którym konserwator, lub rada konserwatorska powierza prowadzenie badań.

* * *

Ważnym osiągnięciem prac konserwatorskich w zakresie ochrony zabytków najodleglejszej przeszłości miasta jest pozyskiwanie nowych ustaleń naukowych, które — wspólnie z wynikami badań specjalnych — tworzą coraz szerszą podstawę rekonstrukcji obrazu początków Krakowa. Ograniczmy się do paru przykładów.

Na Wawelu, którego historię do niedawna zaczynaliśmy — bez przesady — od czasów legendarnego Krakusa, smoka i Wandy, odkryte zostały niezbita dowody obecności człowieka pierwotnego sprzed zgorą 100.000 lat; prócz nich dostrzegamy dziś materialne ślady osadnictwa z młodszej epoki kamienia, brązu i żelaza, wreszcie nowe relikty architektury przedromańskiej w postaci fundamentów budowli czworokątnej, współczesnej rotundzie św. Feliksa i Adauka; coraz wyraźniej też występują spod nawarstwień późniejszych zręby lokalnego podgrodzia wawelskiego i najstarsze linie fortyfikacyjne; wraz z tym wszystkim napływa olbrzymia ilość znalezisk ruchomych, niekiedy wprost unikatowych (łuk cisowy, forma odlewnicza brązowa, ostroga, pestki winorośli, brzoskwini, resztki rośliny sorgo itp.). Pod kościołem św. Andrzeja badania przyniosły zdobycz nader rzadką, mianowicie ustalenie związku najstarszych warstw kulturowych z dobą zakładania fundamentów świątyni (ok. r. 1090), co pozwala na dokładne datowanie zalegających w warstwach zabytków ruchomych, zwłaszcza ceramiki; stwierdzono tu także istnienie osadnictwa przed budową kościoła. Na Salwatorze znowu wyłaniają się właśnie fundamenty przedromańskiej bazyliki trójnawowej, bezapsydowej

z filarami; wymiary murów są wielokrotnością nieznaną z ziem polskich stopy karolińskiej (33,29 cm).

Problematyka naukowa stale się poszerza, obejmując całą listę pilnych potrzeb badawczych. Czołowa grupa postulatów wiąże się z zagadnieniami przedlokacyjnego Krakowa, zwłaszcza z wyświetleniem kwestii początków jego życia miejskiego, zasięgu przestrzennego zabudowy i jej stosunku do Wawelu. Zbliżająca się rocznica lokacji Krakowa (1257—1957) winna przyczynić się do poszerzenia obecnych prac archeologicznych, zgodnie z ogólnym rytmem badań tego typu w Polsce.

Równolegle z tym jednak podjęte winny być prace dotyczące innych epok i problemów, tym bardziej, że w eksploracji archeologicznej obiektów wielowarstwowych musi się przebadać wszystkie warstwy zespołu stratygraficznego, bez względu na to, czy interesują nas one w danej chwili, czy nie. Ważne jest w tym zakresie zwłaszcza podjęcie prac nad najstarszymi murami miejskimi wzgl. wałami, nad wodociągami, kanałami oraz niektórymi gałęziami produkcji rzemieślniczej (wyrób płytek posadzkowych, cegieł, kafli, ozdób metalowych, obuwia itp.). Dużą wagę w tych badaniach należy przywiązywać do materiałów już uzbieranych oraz podjąć ścisłą współpracę z wszystkimi placówkami naukowymi, muzealnymi (zwłaszcza z Muzeum Hist. m. Krakowa i Państw. Zbiorami Sztuki na Wawelu) oraz administracyjnymi (Wydział Budownictwa, Wydz. Kanalizacji MRN).

Wszelkie dane wskazują, że rozpoczęta akcja naukowo-badawcza nie tylko nie osłabnie, ale będzie się stale rozwijać, powiększając z jednej strony zasób zabytków archeologicznych Krakowa, z drugiej zaś uzupełniając coraz bardziej obraz początków miasta.

WAŻNIEJSZA LITERATURA

- Kl. Bąkowski, Kraków przed lokacją z r. 1257. Kraków 1935.
J. Dobrzycki, Problemy badawcze z dziejów najstarszego Krakowa. „Studia Wczesnośredniowieczne“ II, 1953.
R. Janką, Pradzieje Krakowa. Dod. do IKC, 1934, nr 257 i 258.
Tegoż, Kopiec Krakusa. „Dawna Kultura“ (w druku).
A. Jura, Paleolit Krakowa i okolicy. „Sprawozd. PAU“ XL, 1939.
L. Sawicki, Wyniki badań stanowiska lessowego na Zwierzyńcu. 1952.
A. Zaki, Z pradziejów wzgórza wawelskiego. „Z otchłani wieków“ 1951, z. 5—6.
Tegoż, Badania archeologiczne w Krakowie w latach 1950—55. „Sprawozdania Archeologiczne“ III (w druku).
Tegoż, Kraków w starożytności i wczesnym średniowieczu (w druku).
J. Żurowski, Kraków i okolice w czasach przedhistorycznych. „Ziemia“ 1923.



Ryc. 220. Kraków, Kopiec Krakusa. Brązowa skuwka awarska (ok. VII w.) znaleziona podczas badań przedwojennych.